

Apostolat Margaretka

Po raz pierwszy w Polsce o Margaretkach można było usłyszeć w 1998 r., kiedy była przygotowywana do druku książka ks. Pietro Zorzy: *„Drogie dzieci, dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”*. W niej jest zawarty opis, w jaki sposób idea Apostolatu modlitwy za kapłanów, który powstał w Kanadzie znalazła się w Medziugorju.

Tak jak wspomina i mówi o Apostolacie o. Jozo Zovko, to pani prof.- **Louise Ward** z Kanady, kiedy przybyła z pielgrzymką do Medziugorja zapoznała go z tym Apostolatem. W Tihaljini gdy grupa czekała na spotkanie z nim, aż wróci z pogrzebu, pani Louise wyszła z propozycją, aby utworzyć dla Ojca Margaretkę. Znak zewnętrzny Margaretki utworzyła z gałązek drzew, które rosły obok kościoła. Na spotkaniu wręczyła mu tę pierwszą Ojca Margaretkę, a chętni złożyli przed Bogiem przyrzeczenie, że będą się modlić za niego przez całe swe życie! Ojciec był tym bardzo zbudowany, gdyż jak mówił czuł się jak mała rybka w wodzie. Codziennie Kościół modli się za niego! Zachowuje go w swoim sercu, myśli o nim! (...).

Podczas tego spotkania z o. Jozo, pani Louise dogłębnie poruszona nauką o kapłaństwie oraz orędziami Matki Bożej zrozumiała i zdecydowała się rozwinąć ten Apostolat. Porzuciła pracę na Uniwersytecie, aby w całej Ameryce tworzyć wieczniki modlitwy za kapłanów, które wcześniej już zapoczątkowała. Inspiracją do tego było życie i modlitwa **Margaret O'Donnell**, która w wieku 13 lat, w sierpniu 1951 roku, zaraziła się chorobą Heine-Medina.

Po trzech miesiącach leczenia w szpitalu, wróciła do domu, ale była całkowicie sparaliżowana, mogła poruszać tylko głowę. Margaret szybko zrozumiała, że ta choroba była jej powołaniem, tak jak dla innych jest małżeństwo, kapłaństwo czy życie zakonne. Zaczęła więc poświęcać swoje cierpienie modląc się za swoją parafię, proboszcza, kapłanów, we wszystkich intencjach, które jej powierzano. Z każdym dniem, zwiększała się liczba kapłanów, którzy ją odwiedzali i prosili o modlitwę. Przyjmowała czasem 20 osób dziennie. Wielu kapłanów podnosiła na duchu swoją modlitwą, wielu pomogła swoim cierpieniem. Margaret zmarła w Wielki Piątek, w wieku 40 lat. **1 sierpnia 1981r. w Aylmer, p. Louise Ward założyła Ruch Margaretek**, którego inspiracją było właśnie życie i modlitwa Margaret, a którą znała osobiście. Myśl o jego założeniu zrodziła się podczas Mszy św. w parafii św. Marka. Ruch nazwała imieniem Margaret, które jest zarazem nazwą kwiatu margaretki.

Ojciec Jozo, gdy zapoznał się z ideą tej modlitwy propaguje ją na swoich spotkaniach, gdyż mając objawienia Matki Bożej, która przed nim płakała z powodu kapłanów mówi, że właśnie tego Maryja chce. Chce, aby chrześcijanie umieszczali kapłanów w centrum swej modlitwy, swoich serc, swoich myśli. Prosi, aby po powrocie do domu utworzyć Margaretkę dla swoich kapłanów: *„Mówię do was jak brat, jak ksiądz, jak na spowiedzi. Módlcie się za nas kapłanów każdego dnia, ponieważ jesteśmy słabi. Bez waszej pomocy nie możemy wam skutecznie głosić Ewangelii. Przyjmijcie zaproszenie Maryi i wprowadźcie je w życie! Tylko w ten sposób możecie przeżyć wielkie i głębokie doświadczenie tego, czym jest Kościół”*.

Po opublikowaniu książki, oraz po artykułach w Echu Medziugorja Ruch przyjął się również i w Polsce. Pierwsze polskie Margaretki powstały na święto Chrystusa Króla w 1998r. Poprzez Medziugorje, do którego zjeżdża cały świat, i spotkania z o. Jozo Zovko, który niezmordowanie prosi o modlitwę za kapłanów, Ruch rozszerzył się po całym świecie. Z pewnością gdyby nie Medziugorje, nie miałby on takiego rozgłosu i zasięgu. Może istniałby tylko w Kanadzie, gdzie jest bardzo ceniony przez tamtejszych księży biskupów.

Idea Ruchu-Apostolatu jest prosta, bo chodzi o otoczenie kapłanów modlitwą, aby mogli służyć dobrze nam wiernym, a nie o wymyślanie praktyk, których nie można zrealizować,

które stają się ciężarem nie do uniesienia. Oto podstawowe i niezmiennie zasady włączenia się w ten Apostolat:

1. GRUPA MODLĄCYCH SIĘ OSÓB

Margaretkę niekoniecznie muszą tworzyć rodziny. Może też być 7 pojedynczych osób. Ważne jest to, aby w każdy dzień tygodnia ktoś się modlił. Jedna osoba przyjmuje na siebie obowiązek dobrowolnie wybranej przez Grupę modlitwy za konkretnego kapłana w wyznaczonym dla niej jednym dniu tygodnia. Podstawowa proponowana modlitwa to, modlitwa za kapłanów i koronka medziugorska:

O Jezu, Boski Pasterzu, który powołałeś Apostołów, aby ich uczynić łowcami dusz, Ty, który pociągnąłeś ku Sobie księdza ..., uczyni go swoim naśladowcą i sługą. Spraw, aby dzielił z Tobą pragnienie powszechnego zbawienia, dla którego na wszystkich ołtarzach uobecniasz Swoją Ofiarę. Ty, o Panie, który żyjesz na wieki, aby wstawiać się za Twoim ludem, otwórz przed nim horyzonty, by dostrzegł cały świat spragniony światła prawdy i miłości, by był solą ziemi i światłością świata. Umacniaj go Twoją mocą i błogostaw mu.

Święty ... (imię patrona), którego imię nosi ksiądz ..., Twojej szczególnej opiece go dzisiaj polecamy. Prosimy, abyś wstawiał się za nim przed Bogiem i pomagał mu we wszystkich potrzebach. Spraw, aby dochował Bogu wierności i pracował owocnie dla Jego większej chwały.

Maryjo, strzeż go przed wszelkim złem. Amen.

Koronka z Medziugorja – „Wierzę” oraz 7 razy („Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Chwała Ojcu”). Radzi się, aby zobowiązania modlitewne nie były zbyt absorbujące, gdyż może to doprowadzić do zniechęcenia i porzucenia Apostolatu. Liczy się wytrwałość i wierność złożonemu przyrzeczeniu. Oczywiście zamiast w/w modlitw można np. ofiarować dziesiątkę Różańca św., litanię. Modlitwy mogą być dowolne, lecz odmawiane takie same przez całą *siódemkę*. Rekomenduje się jednak *Koronkę z Medziugorja*, gdyż tam właśnie rozwinął się omawiany Apostolat. Koronka ta jest starą franciszkańską modlitwą na cześć 7 radości lub boleści Matki Bożej. Można też powiązać każdą z 7 trójek z prośbą o odrodzenie 7 darów Ducha Świętego, gdyż Niepokalana pragnie zanurzać kapłanów w mocy Ducha Świętego. W niektórych Grupach poszczególne dni tygodnia związane są z określonymi darami Ducha Świętego. W tym przypadku każda osoba z „*siódemki*” uprasza dla kapłana konkretny dar Ducha Świętego – przypisany do danego dnia tygodnia.

Osoby, które w swoim środowisku nie mogą znaleźć chętnych do utworzenia „*Margaretki*” a chcą się włączyć w tę modlitwę mogą podać swoje dane do Redakcji, na adres: Echo Maryi Królowej Pokoju, Skrytka pocztowa 17, 31-420 Kraków 73, tel./fax (012) 413-03-50, e-mail: echo@ceti.pl Tutaj utworzony zostanie kwiat Margaretki, podane imię kapłana i dzień modlitwy. Redakcja „*Echa*” prosi o nie przysyłanie imion i nazwisk kapłanów, których chcielibyście objąć modlitwą. Należy tworzyć Margaretki w swoich lokalnych środowiskach. Uwagi:

A/ Ta sama osoba, jeżeli rozszerzy swoje serce dla Bożej miłości, może należeć do wielu Margaretek, np. siedmiu kapłanów – każdy na jeden dzień tygodnia.

B/ Po złożeniu przyrzeczenia „*siódemka*” nie ma oczywiście obowiązku zbierania się wspólnie na modlitwę. Każdy modli się w tym miejscu, w którym żyje lub obecnie przebywa.

2. PRZYRZECZENIE

Grupa siedmiu osób składa wieczyste przyrzeczenie modlitwy, tzn. do końca życia. Jeżeli ktoś umiera wcześniej niż dany kapłan, a istnieje możliwość zastąpienia tej osoby inną, to można to uczynić. Jeżeli nie będzie takiej możliwości, to osoba składająca przyrzeczenie zabiera ze sobą obowiązek modlitwy wstawienniczej także po śmierci (w niebie lub w czyśćcu – na zasadzie *świętych obcowania*), aby wszyscy szczęśliwie dotarli do bram nieba. Gdyby kapłan zmarł wcześniej, to nie przestajemy się za niego modlić, gdyż nie wiemy, czy jest on w niebie, czy też w czyśćcu, gdzie będzie potrzebował naszego wstawiennictwa. Wierzmy, że Bóg w swoim miłosierdziu wykorzysta każdą modlitwę zanoszoną za kapłanów i pozwoli uczestniczyć w wymianie duchowych dóbr pomiędzy „*siódemką*” a jej kapłanem.

Każdy dzień jest dobry, aby złożyć przyrzeczenie, niemniej wskazane jest uczynić to w niedzielę lub w jakieś święto kościelne, lub z okazji jakiegoś innego spotkania, np. z racji rekolekcji. Jeśli to możliwe grupa siedmiu osób uczestniczy we Mszy św. i po Komunii św. składa przyrzeczenie, posługując się np. taką oto formułą: ***Boże w Trójcy Jedyny i Maryjo, Królowo Pokoju, w ramach powstałego Apostolatu MARGARETKA przyrzekam wieczystą modlitwę za księdza Moje przyrzeczenie zanurzam w chwalebnym Krzyżu Chrystusa i Niepokalanym Sercu Maryi. Amen.***

Dobrze jest składać przyrzeczenia przy wystawionym Najświętszym Sakramencie na głos lub cicho w sercu, razem lub osobno. Można przy tym lewą rękę położyć na sercu, a prawą wzniesić jak do przysięgi. Najważniejszą sprawą jest, aby uczynić to w całkowitej wolności serca i w stanie łaski uświęcającej. Wskazane jest, aby w czasie tego obrzędu przyrzeczenia obecni byli – o ile to możliwe – wspomniani kapłani, którym należy dać na pamiątkę Margaretkę, czyli najlepiej własnoręcznie wykonaną (np. rysunek, haft, liść, 7-buleczek połączonych, etc co przyniesie inwencja twórcza), oprawioną pamiątkę kwiatka z imionami modlących się osób. Gdyby któryś z kapłanów mógł odprawić wtedy Mszę św. niech ofiaruje Ją za swoją Margaretkę lub przynajmniej włączy złożone przyrzeczenia w Ofiarę Eucharystyczną Chrystusa.

W niektórych sytuacjach nie będzie możliwości zorganizowania wspólnego składania przyrzeczeń przez „siódmkę”, gdy np. grupa rozproszona jest w różnych rejonach Polski czy świata. W takim przypadku osoba, która organizuje Margaretkę umawia wszystkich zainteresowanych, aby w określony dzień osobiście złożyły Bogu i Maryi przyrzeczenia w miejscu swojego przebywania i rozpoczęły modlitwę. Gdyby zaistniała możliwość spotkania „siódmki”, wtedy można wspólnie odnowić przyrzeczenie.

3. DAR PRZEKAZYWANY INNYM

Bóg pobudza niektóre osoby do aktywnego włączenia się w rozszerzanie tego rodzaju apostołatu. Osoba, która pragnie utworzyć Margaretkę zbiera grupę siedmiu osób, jako symboliczny kwiat wokół kapłana objętego modlitwą. Wskazane jest, by zaprosić Maryję do pokierowania nie tylko doborem osób, ale też całą tą działalnością apostołską, gdyż jest to Jej dzieło. Własnym przykładem należy zachęcać do włączenia się w ten apostołat, informując krewnych i znajomych o wyżej przedstawionych zasadach, wręczając im najlepiej kserokopie tego tekstu. Małodusznych, zalęknionych i wątpiących w swoje możliwości należy pobudzać do złożenia ufności w Bogu, który nie odmawia niezbędnej pomocy dla dochowania wierności złożonemu przyrzeczeniu.

Zewnętrznym znakiem przynależności do tego Apostolstwa jest otrzymanie **blankietu** z tekstem modlitwy za kapłana. Komplet blankietów, tj. 8 egzemplarzy (dla „siódmki” i dla kapłana) oraz *Koronki z Medziugorja* można zamawiać w/w Redakcji lub też zastąpić formą bardziej ozdobną, samodzielnie wykonaną. Wskazane jest, aby wszystkie osoby zaangażowane w to apostołstwo mogły kiedyś złożyć MARGARETKĘ Matce Bożej osobiście, udając się z pielgrzymką do Medziugorja, lub uczyniły to przez pośrednictwo Redakcji (aby na miejscu objawień Maryja pobłogosławiła podjęte zobowiązania).

Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie. (...) Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje (Mt 6, 19-21). Dam wam pasterzy według mego serca, by was paśli rozsądnie i roztropnie (Jr 3,15).

Redakcja „Echa Medziugorja” i o. Jerzy Zieliński OFM Cap